



THE TEN COMMANDMENTS

INSCENIZACJA
Szczepan Szczykno

Karol Hubert Rostworowski (1877-1938), uznany przez współczesnych za najwybitniejszego dramaturga XX w., zapomniany po wojnie z powodu zmowy milczenia wokół jego twórczości. Napisał: *Kajusa Cezara Kaligulę* (1917), misterium *Miłosierdzie* (1920), *Straszne dzieci* (1922), *Zmartwychwstanie* (1923), *Antychryst* (1925), trylogia - *Niespodzianka* (1929), *Przeprowadzka* (1930), *Umetry* (1932).

Najgłośniejszym i najbardziej uznanym dramatem Rostworowskiego pozostał jednak **Judasz z Kariothu**, którego prapremię w Krakowie w 1913 wyreżyserował Ludwik Solski, grał też rolę tytułową. Z Judaszem nie rozstał się przez całe swoje sceniczne życie. Wcielił się w tę postać 297 razy, przez 34 lata. Po raz ostatni zagrał Judasza w 1948 w wieku 94

Przed wojną postać tę kreowali wielcy aktorzy: Karol Adwentowicz (Warszawa - 1916), Bolesław Szczurkiewicz (Poznań - 1925), Józef Karbowski (Kraków - 1934). Dopiero w 1972 roku doszło do powojennej premiery *Judasza z Kariothu* w Łodzi z Bogusławem Sochnackim w roli tytułowej. W 1981 roku dramat wystawiła Izabella Cywińska w Poznaniu (Judasz - Janusz Michałowski). Wydarzeniami artystycznymi stały się realizacje Teatru Telewizji (Judasz - Jerzy Kryszak) oraz Teatru Polskiego Radia (Judasz - Jerzy Radziwiłowicz).

JUDASZ

MISTERIUM wg Karola Huberta Rostworowskiego
INSCENIZACJA Szczepan Szczykno
PIĘŚNI Antoniego Chłondowskiego
z MEKI PAŃSKIEJ Franciszka Harazima
KONSULTACJA WOKALNA Anna Stepińiak

RACHELA Ewa Agopsowicz-Kula

JUDASZ Michał Kula

INSPICJENT - SUFLER Anita Szamocka
ŚWIATŁO - Robert Klimas, Zbigniew Chęciński
CHARAKTERYZACJA - Anna Bednarczyk, Leokadia Chłód
GARDEROBY - Dariusz Haładus
REKWIZYTY - Grzegorz Heliński
MONTAŻ - Zbigniew Dulnik
FOTO - do programu Grzegorz Gadacz
SANDAŁY - dla aktorów Artur Baryła

PROJEKT GRAFICZNY
Włodzimierz Karankiewicz

DRUK

ALLEGRO
42-125 Kamyk
Borowianka
ul. Tartakowa 107
tel. 318 36 89

EZRA - JAN - KAIPHASZ Adam Hutyra



Teatr
im. Adama
Mickiewicza
CZEŚĆ
SIĘ
CHOĆ
WIE

DYREKTOR NACZELNY
I ARTYSTYCZNY
Marek Perepeczko
ZASTĘPCA DYREKTORA
Robert Dorosławski
GŁÓWNY KSIĘGOWY
Jadwiga Paciorkowska
KIEROWNIK TECHNICZNY
Stanisław Kulczyk

Judasz Iskariota - człowiek z Kariotu (isz - gr. człowiek), jak chcą jedni, lub zabójca (sikarios - gr.), jak jego imię tłumaczą inni - to dwunasty z Apostołów, przyjaciel Jezusa, który znalazł się w tak bardzo ważnym punkcie historii zbawienia. Powszechnie funkcjonuje właściwie jedno tylko jego określenie: zdrajca. Gdy wymawiamy imię „Judasz”, myślimy właśnie tak - zdrajca Jezusa, ten, który Go wydał.

Ewangelisti mówią o nim z niechęcią, uważają go za pospolitego złodzieja, człowieka chciwego, o niecznych zamiarach lub opętanego przez szatana, a sam Jezus używa w stosunku do niego określenia „syn zatracenia”, co jest tym bardziej tragiczne, że pochodzi z ust Bożych.

Wielu zastanawia się, dlaczego Judasz zdradził Jezusa. Szukano motywów jego czynu poprzez analizę psychologiczną postaci, próbowano doszukiwać się w nim mimo wszystko cech szlachetnych i nieprzeciętnych, jest on nadal ciekawą postacią dla literatury.

Ze wstępnych opisów biblijnych wynika, że był człowiekiem „chodzącym po ziemi”. Gdy zobaczył, jak Maria drogim olejkiem naradowym namaściła nogi Jezusa, oburzył się, że nie sprzedano olejku, a pieniądze nie rozdano ubogim. Jezus, nie był dla niego niczym więcej niż tylko zwykłym człowiekiem, dla którego żal było cennego olejku.

A przecież był tak blisko! Przyglądał się Jezusowi, słuchał Jego słów, widział, co Jezus czyni i domyślał się, że nie od ludzi pochodzi Jego moc. Zaćmiła go przyziemność, być może nawet szlachetnie pojmowana (m.in. troska o los narodu). Z drugiej strony, i pozostali uczniowie przecież niezupełnie rozumieli Jezusa. Wspomnijmy chociaż niedowierzanie Piotra, trzykrotnie nieprzyznającego się do znajomości z Jezusem. I inni się zaparli, niedowierzali nawet wtedy, gdy - już po Zmartwychwstaniu - spotkali Go w drodze do Emaus.

Judasz szybko zrozumiał haniebnosć swojego czynu, zwrócił nawet otrzymane srebrniki, ale - dalej brnął w ciemność. Jak mówi Ewangelia - „oddalił się, potem poszedł i powiesił się” (Mt 27, 3/5), w przeciwieństwie do pozostałych Dwunastu, którzy stali się zasiewem chrześcijan. I jako taki jest Judasz postacią podwójnie tragiczną...

Ks. inf. dr Ireneusz Skubiś
Redaktor Naczelny Tygodnika Katolickiego „Niedziela”

PATRONAT MEDIALNY
niedziela
TYGODNIK KATOLICKI